

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Sierpnia v. s. 1820 roku

| Obszary | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. | Reau. | Wiatry | Odmia. w powie. |
|----------------------------------|-----------------|-------------------|------------|-------|-------------|-----------------|
| Obszary meteorologi- czne. | dn. 30 średnia. | 27 cal. 11.1 lin' | + 15,1 | stopn | Zachodni | Pogoda |
| | dn. 31 średnia. | 27 - 8,9 - | + 15 | - | Zachodni | Pochmurno |
| | dn. 1 godz. 5 | 27 - 9,6 - | + 11,5 | | Zach. Półn. | Pogoda |

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa, dnia 17 lipca.

Wczora o godzinie 8 wieczorem przybył do stolicy tutejszey N. Cesarz Jmść i był spotkany przez władze cywilne i wojskowe, a lud tłumami zgromadzony napelniał powietrze radośnemi okrzykami. Tak prowadzony N. Pan aż do Kremla, spotkany tam był przez jenerał gubernatora tutejszego, a przy weyściu do katedry ś. Zofii powitał Cesarza Jmści, Nayprzewielebniejszy *Serafin* metropolita moskiewski. Wieczorem całe miasto było oświecone. Dzisiaj zrana Cesarz Jmść znajduje się na popisach woyska; na obiedzie będzie miał u siebie rozmaite tak cywilne jak wojskowe znakomite osoby, a wieczorem zaszczyli obecnością swoją bal szlachecki.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I,

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI.

it. d. it. d. it. d.

Wszem w obec i każdemu, komu o tém wiadzieć należy, wiadomo czynimy:

Zapatrzywszy się na artykuły 31 i 87 ustawy konstytucyney królestwa Naszego Polskiego, tudzież na artykuły 90, 91 i 93 statutu organicznego o reprezentacyi narodowej, postanowiliśmy zwoląc obie izby seymowe w stołeczném mieście Naszém *Warszawie*.

Seym otwartym będzie 1 (12) września, zostanie zaś zamkniętym 1 (12) października roku bieżącego.

Posłowie, i deputowani od gmin, zgromadzą się w rzezonney stolicy Naszey na dni siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem ważności swych wyborów.

Senatorowie Naszego królestwa Polskiego zjadą się przeto w tężże stolicy w tymże samym czasie.

Senatorowie, Posłowie i Deputowani!

Po drugi raz używać macie naydroższego z nadanych wam przywilejów, a używając go nie wątpimy, iż usprawiedliwicie ufność, jaką w nas wzbudza przywiązanie wasze do głównych spraw waszey oyczyny.

Ostatni seym dowiódł, iż umieliście wznieść się do wysokości powołania waszego. Idźcie za przykładem przezornej rozważi, który wam toż zgromadzenie przekazało. Bądźcie jak one jedyni ozywieni mił sięg dobra publicznego, kierowani duchem zgody i jedności; a równie jak one

zasłużycie sobie na wdzięczność waszych współobywateli.

Przytém zapewniamy was o życzliwości Naszey Królewskiey, Bożkiey was poruczając opiece. Dan w *Petersburgu* d. 8 (20) lipca 1820.

(podpisano) ALEXANDER,

przez Cesarza i Króla

(M. P.) Minister Sekretarz Stanu

Ignacy Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem Minister Sekr. Stanu

(podpisano) *Ignacy Sobolewski.*

Za zgodność Minister spraw wewnętrznych i policyi *Tadeusz Mostowski.*

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSYY KRÓL POLSKI.

it. d. it. d. it. d.

Chcąc dać kochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xiążęciu *Konstantemu* szczególną oznakę Naszego zadowolenia, z położonych przez niego znamienitych ku Nam zasług, tak reorganizacyi Naszego woyska Królewsko-Polskiego, jako też w sprawowaniu powierzonych Mu przez Nas obowiązków Naczelnego Dowódcy tegoż woyska:

Postanowiliśmy nadać, jako ninieyszém w rzeczy samey nadajemy, ukochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xiążęciu *Konstantemu*, tytuło *gratuito*, dobra *Łowicz*, leżące w województwie mazowieckim, jako to: ekonomią tegoż nazwiska składającą się z folwarków *Łowicz, Popow, Dąbkowice, Rydwan, Strzelczew, Placencya, Jamno, Chruslin, Bochen, Lisiewice, Dzierżgów, Kalenice, Baranów, Uchan, Wygoda*; wsi: *Matrzyce, Klewków, Swieryż, Golinek, Sierzniki, Łoguszew, Plaskocin, Popów, Dąbkowice, Krępa, Guzina, Strzelczew, Placencya, Bełchów, Bobrowniki, Jamno, Gzinka, Chruslin, Skaratki, Mystkowice, Bochen, Lisiewice, Dzierżgów, Kalenice, Czatonin, Zabki, Uchan-górny*; Wóytowstw: *Borowiny, Zawady, Libszczyzna, Urbańszczyzna, Połtorzyn, Krasiczynek, Gruzda, Borowe, Jastrzębia, Ostrów, Myslaków* wraz z wsiami *Jastrzębia, Ostrów, Myslaków i Iwanowice*, które to dobra lędzie rzezonny Brat Nasz posiadał wieczyście z ich attynencyami i pertynencyami, jako też z wszelkimi należąciami do nich prawami, tytuło własności prywatney, lub też będzie mocen niemi wolnie

rozrządzić, z temiż samemi ciężarami, warunkami i zastrzeżeniami, jakie są lub będą przepisane względem innych własności prywatnych gruntowych w Królestwie Naszém Polskiém i z zastrzeżeniem praw trzeciego.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone być ma, kommissyom sprawiedliwości i przychodów i skarbu, w czym do której należy, polecamy.

Dan w *Carstkém-Siele* dnia 22 czerwca (4 lipca) 1820.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący przez Cesarza i Króla w kommissyi rządowej Minister Sekretarz sprawiedliwości Stanu

(podp.) *Badeni.* (podp.) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca sekretarz stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

MY ALEXANDER I,
CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI
i t. d. i t. d. i t. d.

Gdy wedle statutów dotyczących się Naszey Cesarzkiej familii, tytuły ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xiążęcia *Konstantego*, nie mogą w żadnym przypadku być udzielone, ani terazniejszey Jego małżonce *Joannie Grudzińskiej*, ani też dzieciom, któreby były z tego małżeństwa spłodzone; biorąc przytém na uwagę, że na mocy uczynionego przez Nas temuż Bratu Naszemu nadania dóbr *Łowicza*, i wskutek układów, jakie zamyśla zawrzeć, rzeczona małżonka jego zostanie przypuszczoną do współnictwa własności wyż wzmiankowanych dóbr:

Postanowiliśmy upoważnić, jakoż niniejszém upoważniam; terazniejszą małżonkę Ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xięcia *Konstantego* *Joannę Grudzińską*, do przybrania i noszenia tytułu Xiężney *Łowickiej*.

Chcemy i rozkazujemy, aby tytuł ten dawany jej był wyłącznie we wszelkich aktach publicznych i prywatnych tak jej samey, jako też dzieciom, któreby spłodzone były z tego małżeństwa.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone być ma, kommissyi sprawiedliwości polecamy.

Dan w *Petersburgu* dnia 8 (20) lipca 1820

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący przez Cesarza i Króla w kommissyi rządowej Minister Sekretarz sprawiedliwości Stanu

(podp.) *Badeni.* (podp.) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz stanu, Jenerał Brygady
Kossecki.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 26 lipca. Cesarstwo Ichmość wrócił tu dnia 22 b. m. z podróży odprawioney do Czech i rodzinnych swoich majątności w *Austryi*. Stanęli w zamku letnim w *Schönbrun*.

Ze względu na słabość zdrowia Xiążęcia *Szwarczenberga*, przychylił się Cesarz Jmć do próby jego, uwalniając go tymczasowie od sprawowania urzędu prezesa rady nadwornej wojennej, i powierzając go Hrabieciu *Bellegarde*, którego także mianował ministrem stanu i konferencyi.

A N G L I A.

Londyn, dnia 21 lipca. Rząd nasz odebrał onegdaj od posła swojego przy dworze neapolitańskim urzędową wiadomość o zasłanej w *Neapolu* rewolucyi. Gazety tutejsze rozmaite w tej mierze czynią uwagi. *Morning-Chronicle* wychwala odwagę i śmiałość wojska neapolitańskiego, gdy tymczasem inne gazety wystawiają nie najlepsze skutki takich rewolucyji wojskowych. Do zmiany rzeczy w *Neapolu* najwięcej przyłożył się mieli tak nazwani *Carbonari* (*Węglarze*). Jestto stronnictwo, któremu przypisują zamysł, aby całe Włochy pod jednym naczelnikiem zostawały. Chciał nim być *Miurat*.

Słychać o zaniechaniu sprawy przeciwko Królowej i umieszczeniu imienia jej w modlitwie kościelnej, o czém jednak wątpić wypada. Xiążę *York* miał z tego powodu wysłuchanie u Króla. Mówią także, iż Królowa będzie obecną podczas sprawy swojej w izbie wyższej. Tak niegdyś Królowa *Katarzyna*, małżonka *Henryka VIII* stanęła osobiście przed sędziami swemi. Dnia 15 b. m. przybył tu z *Paryża*, kawaler *Vasalli*, komuszy królowej, która porzuciła mieszkanie w *Baranes* i na 6 miesięcy najęła tak nazwany dom brandeburski nad *Tamizą*, w którym dawniej *Margrabina Anspach* mieszkała, i do którego się w przyszłym tygodniu przeprowadzi. Pewna rodzina medyolańska, w której domu królowa kilka tygodni bawiła, ofiarowała się przybyć do *Londynu* i świadczyć na jej stronę. Matka tej rodziny ma lat 70. Czytamy w niektórych gazetach tutejszych, iż Królowa znanego *Cobetta* mianowała sekretarzem swoim.

Adres miasta *Newcastle* i okolic tamecznych do królowej podpisało już 5,500 obywateli. Z wielką trudnością wstrzymano kobiety od podpisow. Pewna kobieta sprowadziła 5 synów swoich, aby się także na tym adresie podpisali; oświadczyła im, iż jeśliby tego który z nich odmówił, nie zna go za swego syna. Gdy innej kobiecie powiedziano, iż sami tylko mężczyźni wspomniany adres podpisywać mogą, rzekła: *To bardzo niestusznie; bo sprawa Królowej jest sprawą kobiet.*

Dnia 19 b. m. były pokoje u Króla. Xiążę *Decazes*, wielki poseł dworu francuzkiego, stawiony przez Lorda *Castlereagh* przed Monarchą, oddał list wierzytelay. Deputacya wysp jońskich miała także wysłuchanie, i złożyła królowi adres z powinszowaniem wstąpienia na tron.

Robią tu liczne karykatury, a twarze znajdujących się na nich osób, tak są podobne, iż je nawet dziecko poznać może. Często także różne kartki bywają przylepiane na murze. Istotną przyczyną odłożenia koronacyi do nieoznaczonego czasu, jest sposób myślenia ludu. Inaczej bowiem dla zapewnienia publiczney spokojności, trzeba by ściągnąć do *Londynu* całe wojsko angielskie. Pan *Wooler* wyraża w piemku swoim: *Czarny Kärzel*, iż ministrowie zarznęli się własnym swoim cackiem, wplątawszy się w sprawę, którą z początku za bagatelną uważali.

Dnia 14 b. m. była ważna sessya izby wyższej. Lord *Erskine* wniósł, aby radcom królowej podano listę świadków wraz z kopią ich ze-

znania, zastrzegając izbie prawo słuchania i takich świadków, którzy nie są na liście objęci. Odwoływał się do statutu *Wilhelma III* i dowodził, że celem jego było zasłonięcie oskarżonego o zdradę kraju od wpływu przemocy, i że przyczyny, które do tego statutu skłoniły, należałoby do obecnego przypadku zastosować. Lord kanclerz odpowiedział, iż statut ten stosuje się tylko do zdrady kraju. Hrabia *Liverpool* rzekł: „Gdy statut nie dozwala udzielenia listy świadków obu stronom, jednostronne więc żądanie w tej mierze jest nieprzyzwoitem.” Lord *Holland* oświadczył: iż takie postępowanie prawne nie jest angielskiem. Przypomniał los Xiążęcia *Buckingham*, który sobie także nieprzyzwoicie postąpił z Hrabią *Middlesex*, i któremu *Jakób I* powiedział: *Sam na siebie więziesz różgi*, co się też sprawdziło. Lord *Ellenborough* rzekł: „Nie widzę, jakaby korzyść nazwiska świadków mogły przynieść królowej. Domaga się zaczęcia sprawy swojej we 24 godzinach, jakże w tak krótkim czasie potrafi poznać dostateczną wiadomość o charakterze świadków przeciwko niej zeznawających? Zdaje mi się, iż ten wniosek uczyniono tylko dla poburzenia mieszkańców. Zważając usiłowania, aby sprawa ta była przedmiotem rozmów ludu, któremu chcieliby obrzydzić przedsięwzięte środki; sądząc, iż nie należy wystawiać świadków na niebezpieczeństwo publicznej zemsty. Gdy zeznanie swoje do protokołu podadzą, dowie się wtenczas Królowa o charakterze ich dowiedziała. Lord *Holland* wyraził: „Jeśli zacny Lord mowę swoją stosuje do mnie lub szanownego przyjaciela mego, podającego wniosek (Lorda *Erskine*) pogardzam takimi zarzutami.” Lord *Belhaven* rzekł: „Z podziwieniem słyszę Lordów, którzy tyle winni narodowi, mówiących o popularnych wrzaskach i uczuciach. Innym wcale tonem mówili, kiedy Europa pod jarzmem zostawała.” Hrabia *Caernarvon* powiedział. „Zarzucają Królowej obcowanie z nikczemnymi ludźmi, a jednak usiłują wyłączyć ją od towarzystwa, do którego właściwie należy, i w którémby zapewne bydzi chciała.” Lord *Erskine* oświadczył: „Nie wrzask, ale uczucia ludu wzniecono, uspokoją się one, skoro Królowej sprawiedliwość wymierzona będzie. Przystąpiono nareszcie do głosowania, i powyższy wniosek Lorda *Erskine* większością 75 kresek przeciwko 28 odrzucono.

Na sessyi dnia 19 b. m. Lord *Erskine* podał prośbę Lorda prezydenta miasta, aldermanów i rady gminnej londyńskiej o cofnięcie bilu przeciwko Królowej. Wielki Kanclerz oparł się przyjęciu tej prośby, twierdząc, iż jeśli izba dozwoliła wdawać się jakiemu miastu lub towarzystwu do sądowych jej czynności, w tym razie najlepiej byłoby, aby Lordowie zupełnie się od obowiązków swoich uchylili. Lord *Holland* nawet mówił przeciwko przyjęciu tej prośby, którą też bez kreskowania odrzucono. Do tego zaś skłoniło najwięcej izbę oświadczenie Lorda *Lauderdale*, iż zdaje się radzie gminnej, jakoby bil względem ukarania Królowej pochodził od tajnego wdziału, co jednak nie jest; nie bowiem wspomniony wydział o tym bilu nie wiedział. Podali go zaś sami ministrowie pod własną ich tylko odpowiedzialnością.

Dnia 20 b. m. wniosek hrabia *Liverpool*, aby wyznaczono kommissyą do wyszukania w dawnych protokołach izby, jakim sposobem zniewalano Lordów do obecności na ważnych obradach. Kommissya ta (rzekł) wskaże stosowne

do tego środki, aby wszyscy Lordowie znajdowali się na sessyi dnia 17 sierpnia. Zezwolono na wniosek jego, i członków Kommissyi obrano. Przeczytano także trzeci raz i przyjęto b.l. względem cudzoziemców.

Na sessyi dnia 14 b. m. izby niższej Pan *Moore* podał izbie prośbę niejakiej *Oliwii Serres*, która według załączonych dowodów jest córką zmarłego Xiążęcia *Cumberland*, brata *Jerzego III*, i małżonki jego *Wilmot*, spłodzoną roku 1772. Przyznał ją nieboszczyk Król; chciał jednak, aby ta rzecz była tajemnicą aż do śmierci jego. Okazuje się oraz ze świadectw Xiążęcia *Warwick* i Pana *Chatham*, iż wspomniany Xiąże *Cumberland*, wszedł potem w powtórne związki małżeńskie, uznał ją za córkę swoją, dał jej 2,000 funtów szterl. i wyznaczył 500 funt. szter. dożywotniej pensyi. Po przeczytaniu złożone tę prośbę na stole.

Dnia 15 b. m. wniośł Pan *Lushington*, aby Królowej oddano srebra, które dostawszy od nieboszczyka Króla, używała prawem własności aż do wyjazdu swego w roku 1814; potem zaś oddała je do schowania i dotąd nie odebrała. Ponowił tenże wniosek dnia 17 b. m. Lord *Castlereagh* oświadczył: iż te srebra należą właściwie do korony, iż pochodzą od *Wilhelma III*; że ich Królowej pożyczono tylko w *Kensington*, ale nie darowano; iż dobrze zrobiono, gdy bez wyraźnego rozkazu Monarchy nie chciano jej oddać. Powstawał przeciwko wnioskowi, których celem jest wzniecenie rozruchów. Oświadczył: „Gdyby Królowa tak się sprawowała, jak delikatnym uczuciom płci jej przystoi, i postępowała sobie w sposobie odpowiednim dostojności swojej, w tym razie ministrowie staraliby się dogodzić jej życzeniom, lecz kiedy się upodła, kiedy słucha *nikczemnych poradcików*, kiedy pozwala się używać za narzędzie w rękę *naygorszego motłochu*, który śmiał gwałtownie napastować pałac króla jej małżonka, czego sam naoczny byłem świadkiem, pomimo więc wszystkich przyoczków szanownego członka izby, nie lękam się powiedzieć, iż zapominałbym obowiązku, jaki dostojności i honorowi korony winienem, gdybym monarsze memu radził ul. dz. Po kilku innych głosach, odrzucono wniosek bez kreskowania. Xiąże *Decases* był na tej sessyi,

W Ł O C H Y

z Neapolu dnia 11 lipca.

Postanowienie Xiążęcia namiestnika względem tymczasowej Junty, wyraża: — „Chcąc święcie dopełnić obietnicy naszej, i w jak naykrótszym czasie zwołać narodowy parlament królestwa naszego; chcąc oraz aby poprzedzające to zgromadzenie uchwały pochodziły od osób, które publiczne zaufanie posiadają, stanowiącym tymczasową Juntę z 15 członków złożoną, przed którą my i wszyscy Xiążęta rodziny naszej, nową konstytucyą krajową zaprzysiężemy, i przysięgę tę przed parlamentem narodowym powtórzymy. Do składu iey mianujemy tymczasem zastużonych mężów, jako to: generała porucznika *Parisi*, kawalera *Delfico*, generała porucznika *Pepé*, Barona *Windspeare* i kawalera *Martucci*, którzy podadzą nam 20 kandydatów, a my z nich 10 wybierzemy. (Xiąże namiestnik wydaie wszystkie urzadzania w imieniu króla, kładzie potem imie swoje jako królewic następcy tronu i namiestnik, dodając te słowa: *stosownie do pełnomocnictwa Króla Jmci oycy naszego*) — Junta tymczasowa już się wczoraj po części utworzyła.

Ustanowiono tu także kommissyą publicznego bezpieczeństwa, lubo nikt nie lęka się rozruchów, a przynajmniej nie obawia się o rodzinę królewską.

Od kilku dni nie wypłynął żaden okręt z tu-tejszego portu; zdaje się, iakoby powszechnie embargo na okręty włożono.

W nowém ministeryum naszym zaszła niejaka odmiana. Hrabia *Turlo* został ministrem spraw wewnętrznych, który urząd jeszcze za *Miurata* piastował; tymczasowym zaś ministrem skarbu jest *P. Macedonio*, który za *Miurata* był intendentem domu królewskiego.

Umieszczamy tu jeszcze niektóre szczegóły o zasztych w *Neapolu* rewolucyi.

— *Z Neapolu 10 Lipca.* —

Dawno już panowało zaburzenie umysłów w Kalabrii i Apulii. Naród po większej części pragnął konstytucyjnego rządu. Liczba niechętnych powoli wzrastała, i coraz się bardziej ku stolicy rozpościerała. Wysłał Król korpus wojska; lecz pułk jazdy *Bourbon* przeszedł do powstańców, co też inne pułki uczyniły. Ściągniono zewsząd wojsko; pułk nawet gwardyi odebrał rozkaz wyścia, i obywatele zajęli strażę. Wyszło wojsko z pozorną ochotą; lecz jakże się w *Neapolu* zdumiano po odebraney w nocy z dnia 4 na 5 b. m. wiadomości, iż całe wojsko oświadczyło się za konstytucjonistami, do których pułk Królewski najpierwej przeszedł. Też w nocy odprawiła się na okręcie liniowym wielka rada stanu w obecności całej rodziny królewskiej. Jenerał *Nugent* i minister skarbowy *Medici*, nie lubieni w narodzie, radzili Królowi aby natychmiast z rodziną swoją popłynął na morze adryatyckie, i wrócił z posiłkowym wojskiem dla przywrócenia siłą dawnego porządku rzeczy. Najwięcej polegano na osadzie w warowni *St. Elmo*, która góruje nad *Neapolem*; lecz niespodziewaną odebrano wiadomość o oświadczeniu dowódcy jej, 86cioletniego starca, iż w przypadku oddalenia się Króla złączy się zaraz z liberalistami. Małżonka królowica następcy tronu nie chciała także opuścić *Neapolu*. Z tych i innych powodów kazał Król przyklepić wczoraj rano po rogach ulic wiadome swoje oświadczenie. Wszędzie zaraz rozlegały się radośne okrzyki; wypuszczono na wolność tych, których niedawno za zdania polityczne uwięziono, i z okazyłością odprowadzono ich do domu. Blisko 600 uczniów przybywszy na rynek *Ferdynanda*, wydawalo okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!* Cieszyli się także i lazaroni. Słowem był to widok, jaki ten tylko sobie niejako wystawić może, kto zna wielką żywość mieszkańców *Neapolu*, a zwłaszcza na ulicy *Toledo*. Jenerał *Nugent* i minister *Medici* umknęli; lecz dwa okręty z kosztowniejszymi ich rzeczami i pieniędzmi zatrzymano. Xiądz, który był naczelnikiem powstania w Apulii, oświadczył wyraźnie Królowi, iż nie potrzeba 8 dni czasu do namysłu względem zasad konstytucyjnych, i że można wziąć konstytucyą stanów hiszpańskich z zastrzeżeniem nieograniczonej wolności religii i duku. Deputacye wojskowe poparły to oświadczenie. Okręty królewskie osadzono gwardyą narodową; wywieszono na nich banderę koloru rewolucyjnego z roku 1798, to jest, czerwonego, błękitnego i czarnego; przypięto oraz podobną kokardę. Gwardya królewska nie wdała się do powstania wojska; lecz nie dopuszczała żołnierzom i ludowi zbierać się na ulicy *Toledo* i placu przed zamkiem królewskim. Margrabia *Amati* wymówił się od przyjęcia urzędu ministra skarbu; podobnież uczynił *P.*

Turlo. Kawaler *de Medici* przyrzekł zdać ścisły rachunek z swojego urzędowania. Utworzone na prędce ministeryum mało komu się podobało. Karność wojskowa zupełnie ustala; żołnierze przedają broń, lub ją rzucają, kiedy nie znajdują takich, którzyby ją kupić chcieli. Nowo zaciężni wszyscy prawie rozchodzą się w swoje strony; gwardya narodowa zajmuje strażę po większej części. Uczniowie chcą się uzbroić. Wątpliwą jeszcze jest rzeczą, czyli rewolucya ta uszczęśliwi neapolitańczyków. Zdaje się, iż do czasu przynajmniej zatamuje wszelką poprawę prawodawstwa i administracyi, i pod rozmaitemi nazwiskami i pozorami utworzy w prowincyach rozbojników i włóczęgę się oddziały, które obywatelów napadać i ciemnić będą. Dotąd jeszcze nic pewnego nie wiemy o Sycylii. Trudno, aby konstytucya hiszpańska podobała się tameczney szlachcie. Z początku zatrzymano w *Kapui* przez kilka dni gońców, których posłowie zagraniczni z *Neapolu* wyprawili. Nowy rząd Neapolitański wysłał dotąd jednego tylko gońca przez *Turyń*. Ściągniono oddziały wojska, rozstawione na gościńcu do *Terracina* dla bezpieczeństwa podróżnych, a innych natomiast nie posłano.

— *Z Neapolu 11 Lipca.* —

Oddawna już obywatele królestwa neapolitańskiego czuli potrzebę prawdziwie reprezentacyjnej konstytucyi. Znał to dobrze były Król *Miurat*, i nie tylko przyrzekł ją narodowi, lecz nawet chciał ziszczyć obietnicę swoją. W pozostałych papierach znaleziono ułożony przez niego projekt do konstytucyi, któryby powszechnym życzeniom dogodził. Tymczasem wplątany został w wojnę, która uwagę jego na inne przedmioty zwróciła; po niepomyślnym zaś jej wypadku, *Miurat* musiał uciekać, a po przywróceniu prawego monarchy, zupełnie o konstytucyi zapomniano.

Kanonik *Minichini* w *Nola* był główną sprężyną rewolucyi. Po spostrzeżeniu pierwszych jej śladów w wojsku, chciał Król odmienić oficerów w kilku pułkach, co mu jednak odeadżono, aby rozdmuchniona iskra płomieniem nie wybuchnęła. Celniejszą przyczyną powstania wojska ma być podobnież jak w Hiszpanii, rozkaz wysłania kilku pułków neapolitańskich do Sycylii, a natomiast sprowadzenia sycylijskich do *Neapolu*. Z 5 członków tymczasowej Junty, 4 posiadało urzędy za *Miurata*; i tak: *Parisi* był gubernatorem paziów oraz jenerałnym dyrektorem dróg i mostów; *Delfico*, radcą stanu; *Pepe*, adjutantem; a *Dawid Winspear*, rodem Anglik, wydał za rządu *Miurata* obszernie dzieło o nadużyciach szkolnych. Odwołano *Xiążąt Ruffo* i *Castel Cicala*, posłów neapolitańskich w *Wiedniu* i *Paryżu*; na miejsce pierwszego mianowany został *P. Cariati*, który dawniej tenże urząd na kongressie wiedeńskim za *Miurata* piastował.

Słychać, iż Sycylia nie chce przyjąć hiszpańskiej konstytucyi stanów, i pragnie podobnej do angielskiej, jaką już Król nadał, gdy się przeprębił do *Palermo*. Duch niespokojności okazał się także w wojsku sycylijskiem. W *Palermo* zaburzenie przyszło do tego stopnia, iż wysłanego tam od rządu jenerałnego dyrektora *Naselli* za ledwo na powrót nie odesłano, lub nawet nie znieważono, a *Xiążę* Kalabrii przyspieszył swoją podróż do *Neapolu*. Nie chce Sycylia przyznawać żadnych praw od *Neapolu*; uważa się tylko z wielu względów za połączoną z tym krajem, i zupełnie od niego niezależną, tak właśnie, jak jest Irlandya względem Anglii.

Wilno dnia 2 Sierpnia 1820 roku v. s.

W E O C H Y.

— Z Neapolu 11 Lipca. —

Zaszła tu nagle rewolucya jest jednym z tych niespodziewanych wypadków, jakich dyplomatyka i polityka przewidzieć nie mogą. Wszystko tak się prędko zrobiło, iż lud poczęści wcale nie wiedział, co się stało.

Ministryum nasze składa się dziś z stronników *Miurata*. Pan *Turlo*, terażniejszy minister spraw wewnętrznych, piastował tenże urząd za *Miurata*; minister sprawiedliwości *Ricciardi*, był wielkim sędzią za *Miurata*, i uważany jest za jednego z najbieglejszych prawników włoskich; minister wojny *Carascosa*, był gubernatorem w Neapolu za *Miurata*; minister interesów zagranicznych, Xiążę *Campochiaro*, był posłem przy dworze zagranicznym za *Miurata*; P. *Pignatelli*, mianowany posłem naszym do Paryża, był sekretarzem stanu za *Miurata*.

Król wysłał był z początku generała *Roca Romana* przeciwko powstańcom, tego samego, który *Miurata*owi towarzyszył do Francyi. Przywołał go wtedy monarcha, i na tymże samym stopniu w wojsku umieścił.

Generała *Pepe* nazywają tu teraz *Neapolitańskim Quiroga*.

Listy z *Inspruku* (pisze gazeta sztuttgardska a za nią berlińska) donoszą, iż dwór neapolitański myślał wezwać wojska austriackie na pomoc, co mu jednak szerególniey Xiążę *Italiński* poseł rossyjski, odradził.

FRANCYA.

Paryż, dnia 22 lipca. Poseł angielski przy dworze tutejszym odebrał najpierw d. 17 b. m. przez nadwyzczajnego gońca wiadomość o wypadkach w Neapolu. Słychać, iż generał *Nugent*, były naczelny dowódca wojska neapolitańskiego, ucieczką ratował się od zamachów, jakimi mu lud zagroził. W *Kapui* zatrzymano 4 godziny pocztę wozową, rozumiejąc, iż nią wspomniony generał ujeżdża. Z powodu cięży Xiężney *Berry*, nie jej jeszcze o zmianie rzeczy w Neapolu nie doniesiono.

Generał *Fressinet* uwięziony z powodu ostatnich rozruchów w tutejszej stolicy, otrzymał wolność.

Wojsko francuzkie ma być tego roku po-

większone 46,712 głów; w roku zeszłym zaciągnęło się dobrowolnie 10,882 ludzi.

Słychać, iż córka Xiążęcia *Eckmühl* (*Davoust*) weydzie w związki małżeńskie z synem zmarłego *Vigier*, właściciela łazienek na *Sekwanie*.

Mówią, iż na przyszłym posiedzeniu izb w jesieni, rząd poda trzeci projekt o wyborach.

Nie tylko w *Dijon*, ale nawet w innych miastach po drodze, przyymowano wspaniale Pana *Chauvelin*, deputowanego departamentu *Côte d'Or*. W tłoku ledwo nie doznał szwanku. Lud jednak zatrzymał wywracający się pojazd.

W *Boulogne* pewny pjany 20letni robotnik wydawał okrzyki: *Precz Burbony! Niech żyje Napoleon!* skazano go za to na 6ściomiesięczne więzienie i zapłacenie 200 franków kary pieniężney. Podobnież ukarano niejakiego *Montaigne*, który śpiewał pieśń buntowniczą.

Policya tutejsza zabrała ostatnie dziełko Xiędza *Pradt*, pod napisem: *O prawie względem wyborów*.

HISZPANIA.

Madryt, dnia 11 lipca. Junta tymczasowa rządowa, której czynności teraz ustały, wydała do narodu odezwę, dziękując mu, a zwłaszcza obywatelom stolicy, za dobrego ducha podczas wyborów. Monarcha zaszczycił kardynała *Bourbon*, prezesa wspomnioney junty, orderem złotego runa.

Uwięziono tu hrabiego *Camillas*, mistrza obrzędowego, który stawiał posłów zagranicznych przed monarchą.

Wypuszczono na wolność wszystkich amerykańskich, których za należenie do powstania w południowej Ameryce uwięziono.

Wiadomo, iż generał *Quiroga* zdał generałowi *Arco-Arguero* dowództwo wojska na wyspie *Leon*. Przed wyjazdem zaś swoim obiecał przelożyć stanom zasługi tego wojska, i wyjednać mu taką nagrodę, jaką w czasie wybuchnienia rewolucyi obiecał, to jest: iż każdy prosty żołnierz dostanie najmniej 10 morgow gruntu i 100 realow, a najwięcey 40 morgów i 3,000 realow, w miarę służby od lat 8 do 25.

Kurs wileń. na assyg. od d. 30 lipca rubel sr., 3 r kop. 80; czer. zł. nowy r. 11, kop. 43, stary r. 11 k. 24; imperyal 36 r. 90 kop.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wezwanie kredytorow.

1 Ludwik Xiążę Radziwił Ordynat Klecki i Dawidgrodecki kawaler wielu orderow, będąc do połowy zbliżony układow; gdy widzę, że czas ostateczny dla onych przeznaczony, do pierwszego sierpnia, jest krótkim, a zostając w nadziei, że szanowni wierzyciele moi jeszcze pozostali, idąc przykładem tych, którzy ukończyli (dla których winniem nayszczelną wdzięczność i głośne uczynić podziękowanie) raczą ciągle przybywać do Klecka, gdzie ja do dwudziestego sierpnia roku idącego, jestem w tym miejscu, z należną gotowością do traktowania i do uiszczenia się tym sposobem jakim postępując przekonałem o mojej rzetelności i nayszczerszych a naydogodniejszych chęciach dla każdego mego wierzyciela. R. 1820 julii dnia 25, Ludwik X. Radziwił.

Roku 1820 miesiąca julii 29 dnia. Przed aktami Ziemiemi Ptu Wileyskiego stanąwszy obecnie WJPan Michał Kottlubay kassyer kommissyi Ra-

dziwillowskiey niniejsze oświadczenie wpisać do akt podał. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent. Zwoli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte być może. Regent Zienkowicz.

Dzierżawa.

1 Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubern. Wileń. magistratowi M. G. W. nadesłany, który przez załeczenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżej podpisanego urzędnika: abym kamienicę trzypiętrową pod N. 319 na ulicy irockiey sytuowaną, przynależną do byłego exaktora s. p. Sobolewskiego, w roczną tenutę przez urzędowy akt licytacji, in loco delicto mający się odbywać, więcey dającemu na kondycjach wprzod przeczytanych; w arędę wypuścił, od nastempującego s. Michała, to jest od dnia 29 7bra licytacja naznacza się pierwsza d. 9, druga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego 1820 zawsze po południu od godziny trzeciej:

Karol Grunerd R. G. M. W.

2. Od Wileńskiego Towarzystwa Dobroczyńności ogłasza się w zdaniu sprawy za rok 1819 umieszczonem w numerze 2, Dziejow dobroczynności, Towarzystwo Wileńskie dobroczynności podało do wiadomości powszechney o darze W. Tomasza Życkiego Rady kolegiatnego wyśłużonego Professora w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, który na ubogich pod opieką towarzystwa zostających, ofiarował schedę wydzieloną mu z exdywizyi JW. Melchiora Wołodkowicza za sumę rubli srebr. 15,610 kop. 40, przyznaną W. Życkiemu dekretem exdywizorskim 1817 february 6 dnia w Dauborowie w Gubernii Mińskiej w powiecie Wilejskim ogłoszonym. Dekret exdywizorski zaapelowany został i Towarzystwo dobroczynności równie z innemi kredytorami oczekuje poprawy dekretu tego za przypadnieniem z porządku sprawy w sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu. I gdy tymczasowie do przypadnienia sprawy w sądzie Głównym, Towarzystwo schedę tę wypuścić w dzierżawę postanowiło; oprócz zatem rozestanych już przez sądy niższe obwieszczeń z polecenia JW. Cywilnego Mińskiego Gubernatora, Towarzystwo dobroczynności uwiadamia nadto przez gazetę chcących tę schedę zadzierżawić, iż na pomienioną dzierżawę odbywać się będzie licytacja w mieście Guberniemi Mińsku w kancelaryi Ziem. tegoż ptu, w dniach 9, 10 i 11, następującego mca augusta, w obecności członka towarzystwa JW. Jana Chodzki b. Prezydenta Sądu Głównego Mińskiego 2go depar. i kawalera, do tego aktu uproszonego. Scheda ta w Gubernii Mińskiej w pięciu Wilejskim położona, w dekrete exdywizorskim miasteczkiem Udrą nazwana, ma obszerności w trzech oddzielnych obrębach ziemi morgów 108, odległą jest o pół szósty mili od gubernskiego miasta Mińska, a o milę od miasteczka Radoszkowicze. Znajdują się na niej dwa młyny zbożowe z pyłem i waluśzem, karczma, browar, łąka dym włościański we wsi Cyganowie, dwóch kątów przy młynach mieszkających, kowal i garbarz. Chcący zaś mieć dokładną w tej mierze wiadomość, zechcą się udać do kancelaryi Ziem. Ptu Mińskiego, lub też na miejsce do Udry, gdzie tak o warunkach do licytacji, jako też o wszystkich w tej mierze szczegółach, dokładną powezną infomacją. Wilno roku 1820 lipca 28 dnia. Zastępujący Prezydenta Biskup Tadeusz Kundziec.

Zrzeczenie się pretensyi.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc. Wypis z xiąg Ziemskich Ptu grodzieńskiego. Roku 1820 mca julii 23 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieńskiego stawając osobicie WJP. Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyjskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokule susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazy następują: Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyjskich następnie czynię oświadczenie: że chociaż w mylnym zastosowaniu pretensyi do funduszow po zesłym Maurycym de Lacy generale od infanteryi woysk rossyjskich i kawalerze wielu orderow pozostałych, podałem był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kuryera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszow ak ruchomych jako i nieruchomych, po zrzecze-

czeniu się jednak wszelkich do takowych spadkow pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwagę bynajmniej tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summownego po zesłym generale de Lacy pozostałego. Dattum w Grodnie dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniący ony oraz świadectwa pieczętarzy przy wycisnionych trzech na luku czerwonym herbowych pieczęciach jednej aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyjskich (LS.) Czo siey dokument dieystwitelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassy podpisano, w tom świadectelstwuju spryżożenjem herba mojego pieczati, potkownik i kawaler Kart Petrow Syn Szyc 1 (LS.) Uystnie i oczewisto proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyjskich do ninieyszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacygo służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnoręcznie przez W. Jerzego Lacy podpisany jako świadek podług prawa podpisuję się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurowcow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Ziem. Ptu grodzieńskiego przyjęte i wpisane, z których i ninieyszy wpis stronie rekwirującej w dniu 23 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikołaj Wierciński Regent Z. Ptu G.

Oświadczenie.

1. Excerpt manifestu z protokołu sądowego Ziem. Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażoney zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 mca julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Bobruy. extra kadencyynnych stanawszy osobicie W. Hipolit Woyźbun strażnikowicz miński, następnie manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając w awizacyi Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku terażn. 1820 maja 15 w akta Ziem. Mińskie wrzucony manifest imieniem W. JP. Krzysztofa Niezabytowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko matce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabielowey jeneral. leytn. woysk Pol. i jej pełnomocnemu plenipotentowi Hipolitowi Woyźbunowi napełniony samemi oczernieniami i pretensyami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interessowanym a pełnym obelgi i fałszu powieściom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następnym stanie i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familiyny, prowadzenie uciążliwych procederow, oplacenie oycowskich długow z poświęceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą exystencyą w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod sw. je władanie, zawistny jednak losowi matki swojej chcąc nagle rozmultiplikować majątek, zaocznie po różnych miejscach rozsiał fałszywe a pełne czernidel skargi, że niby matka obżał. posiada dobra Swisłocz z attynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to oboczewistym fałszem, bowiem przed narodzeniem jest żał. też prawa nastąpiły prawnie sporządzone i w aktach Trybunału Lit. przyznane przez s. p. oycę obżał. w zupełney mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuszonymi byż niepowinne, druga takż podobna w rodzaju swoim do pierwszej obżał. pretensya o opiekowanie się pod obżał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na osnowaniu sprawiedliwości rachunek, okaże się więcej byż win-

nym, niżli matka obżał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera, odłuzenie się aż do zruynowania sytuacji, na ustaleniu zamiarów swoich przez zaoczne pomówienie niewinnej matki i jej obrońcy żalującego delatora, szuka z cudzej własności dla siebie pożytków, o co nim prawnie w miejscu swoim przekona, żalujący się obtestant, i nim w tak ważnej krzywdzie matka żalującego i obtestant do tronu skargę zaniosą, odwołując się żalujący się delator do zanieśionego przez obżał. matkę manifestu do Ziemstwa Bobruy. dla ocalenia własności i charakteru do jurydykcyi obżał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawnym obżał. zarzutom i postępkom, przed całą publicznością manifestują się i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszej wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokole takowy Hipolit Woyźbun Strażn. Miński Gelný Ptu K.

O zgodności z protokulem świadczą Józef Macewicz Ziem. Ptu Bobruy. Regent.

2 Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Rosień. roku 1820 mca julii 21 dnia.

Na sądzie Jego Imperatorskiej Mości Ziemskim Ptu Rosień. przed nami Józefem Kuczyńskim prezydentem, Mateuszem Olechnowiczem, Wincentym Woytkiewiczem i Andrzejem Dowgwiłowiczem sędziami Ziem. Ptu Rosień. urzędnikami, stawając osobiście adwokat WJP. Józef Lutkiewicz Regent Gran. takowe oświadczenie własnoręcznie przez aktora podpisane do akt podał w słowach: „, oświadczenie imieniem WJP. Ignacego Bucewicza prezydenta Ziem. Ptu Rosień. przeciwko JP. Wincentemu Tymińskiemu czyniące się w następnej okoliczności, iż oświadczaający się pojawiający w zamęście ubogą szlachciankę Juliannę Siemaszkównę, i z nią spłodziwszy dwóch synów, jednego starszego Leopolda i młodszego Ignacego Bucewiczów: jaki tylko dzisiaj posiada majątek w Pcie Rosień. leżący, ten jest mój własny, własnym moim groszem, pracą, staraniem cnotliwie nabyty, i do nikogo więcej należeć niemogący, chyba do tego, kto będzie miał prawo, do serca i afektu mojego i komu słusznym i prawnym dokumentem co zapiszę, zbliżającemu się przeto do starości weteranowi Najwyższy Tworca nie pozwolił cieszyć się potomstwem: albowiem jedyn syn starszy Leopold na samym początku w r. 1813, drugi zaś Ignacy w r. 1819 styczni 5go żyć zaprzestał, jak o tem metryki chrzestne i pogrzebowe poświadczą, taki nieszczęśliwy przypadek jakiego nabawił smutku nieszczęśliwego oycy, ten tylko może wyobrazić dostatecznie, kto jest oycem; jakoż oświadczaający się za ledwo sam przy życiu ostał się, na zdrowiu znacznie osłabiony: ta okoliczność i dzisiaj smutna do wspomnienia, zasnowała haniebny w towarzystwie projekt w głowie JP. Wincentego Tymińskiego, do odarcia oświadczaającego się, z całkowitego prawie majątku: albowiem tento JP. Wincenty Tymiński ubogi i sierota, żadnego funduszu i majątku niemający, od dzieciństwa w szanownym domu JWW. Zaleskich pierwo za chłopca czyli pokojowca służący, później z samej litości i miłosierdzia kosztem tychże JWW. Zaleskich edukować zaczęty w końcu w konwikcie kroskim (kiedy wedle zamiarów fundatora sami tylko uboga szlachta sieroty, i żadnego sposobu do edukowania się niemający mieć się mogą) jednej złotówki własnej (chyba z żebraniń zebrań) niemający. Chlubny posiadłby zaszczyt każdego obywatela w ogólności i w szczególności cieszący: że dzisiaj już jest oficerem czy podoficerem wojsk pol., lecz kiedy tenże JP. Wincenty Tymiński, w rzeczy nigdy nie był, żadne-

go do prawdy podobieństwa nie mającej; a przeto zmyślonej, i najsłabszej pierwszokroć wr. terażniejszym 1820 in junio, przez użytego od siebie przyjaciela, przysłał rejestr, tylko jakoby obliżów siedmiu: jednego niby w dacie roku 1820 mca augusta 3, na czer. zł. 10, drugiego niby w dacie 1820 roku, mca augusta 6 dnia na czer. zł. 20, trzeciego niby w dacie 1820 roku, augusta 6 na czer. zł. 10, czwartego niby w dacie 1810 augusta 3 dnia, na czer. zł. 70, piątego niby w dacie 1811 roku julii 3 dnia, na czer. zł. 50, szóstego niby w dacie 1812 mca julii 23 d., na czer. zł. 73, siódmego niby w dacie roku 1812 grudnia 16 na czer. zł. 475, w ogóle summe czer. zł. 693 składających, jakoby od zeszłego Leopolda Bucewicza, starszego syna mojego, nie raz wspomnianemu JPanu Tymińskiemu powydawanych. Zagrożony przeto oświadczaający się ruiną sytuacji szlacheckiej: przymuszony jest nie w zamiarze oczernienia kogoś, ale w obronie własnej, cały stan interessu odkryć, przez następne tłumaczenie się. Najprzód zeszły syn mój starszy Leopold Bucewicz r. 1791 marca 25 urodzony, za wzrostem lat, jak do nauk zdolnych, w szkołach kroskich z guwernerem w klasztorze pojezuickim pod naocznym dozorem profesorów aż do r. 1809 zostając, na wszystkie potrzeby i expensa, oraz co do posługi, miał zupełne dostarczenie, od oświadczaającego się oycy swego, a przeto od nikogo pożyczać nie miał potrzeby. Powtóre w latach 1809, 1810, 1811 i 1812, aż do wkroczenia w kraj nasz wojsk francuzkich, syn mój Leopold ciągle prawie w domu siedząc, i pomagając mi gospodarzyć: gdy widziałem, iż nie miał żadnej skłonności do straty, i marnotrawstwa, wówczas jaki tylko u oświadczaającego znajdował się zapas pieniężny, ten zawsze zostawał pod jego zawiadywaniem: a przeto równie i w tychże latach nie miał żadnej potrzeby od nikogo pożyczać. Potrzebie, w roku 1812 za rządów francuzkich w kraju naszym: gdy każdy z młodzieży był zagrożony zwyczajną konskrypcją, wówczas syn mój lekając się, żeby nie był przymuszony pójść do wojska liniowego, obral przeto służbę cywilno-wojskową, i przyjęty został i wszedł w obowiązki w żandarmach ptu rosień. w randze brygadyera, który mundurem, bronią, całym ekwipażem i zapasem pieniężnym, obficie przez oycy opatrzony (wedle regulaminów służby) nigdzie już z ptu rosień bez komenderówki oddalić się nie mógł: jakoż nigdzie za granicę tegoż ptu nie wyjeżdżał. Poczwarte, JPan Wincenty Tymiński w roku 1812 również poszedł w służbę żandarmów ptu telsz. i w onym przebywając, o mil kilkanaście z synem moim Leopoldem będąc oddaleni, naysławniej że z sobą nie widzieli się. Popięte i naostatek pamiętno jest każdemu, że w roku 1812 w grudniu powróciły wojska łaskawie nam panującego Monarchy, do kraju naszego: a gdy kozacy szukali żołnierzy i żandarmów, syn mój Leopold powróciwszy do domu, cały ten miesiąc w majątku moim tułał się, a każdego dnia ja oyciec wiedziałem, gdzie się syn mój Leopold znajduje, i onemu prowiant do życia, i czego tylko zapotrzebował dosyłałem: w koncu tenże syn mój Leopold, przeleknięty z nieszczęśliwej swojej sytuacji, w tymże mca grudniu roku 1812 zachorował na malignę, i kilka tygodni w domie oycowskim obłożnie leżał; w roku 1813 w mca styczniu czyli in februario umarł: więc pytam się każdego? jakże w roku 1812, grudnia 16 syn mój Leopold od JPana Wincentego Tymińskiego czer. zł. 475

mógł pożyczyć? a zaś JP. Wincenty Tymiński podówczas żandarm ptu telszewskiego, gdzie się tulał, tego oświadczający i teraz jeszcze niewie i tak wprędca dowiedzieć się nie może, co w późniejszym czasie, to odkrytym zostanie, i rzetelność wszystkich powyższych, acz teraz pokrótce nadmienionych okoliczności, w szczególności opisane, przeświadczone i udowodnione będą, a tym czasem nie-
szczęśliwy oyciec, i nieszczęśliwy obywatel ruiną sytuacji zagrożony, w miejscu rezolucyj Jmć Panu Tymińskiemu przez użytego przyjaciela żądanej, terazniejszej oświadczenie czyni, i do aktów publicznych gubernskich i powiatowych zapisując, do gazet Kuryera Litewskiego umieszczenia uprasza, oraz ażeby do wiadomości JPana Wincentego Ty-
mińskiego doszło, kommuniacyi rządowej do zwierzchności cywilnej i wojskowej Królestwa Polskiego będzie żądał: a to nie w inszym celu, ażeby JPan Tymiński, takowych w nastaniu swoim podeyrzanych i ze wszech miar nic nieznaczających inskrypcyow, jakoby przez zeszłego syna mego Leopolda Bucewicza wydawanych, nikomu nie przewiodł, nie przefrymarczył, i one oświadczającemu się dla naocznego obaczenia, etiam za pośrednictwem władz wykonawczych zakommunikował, jeżeli zaś JPan Wincenty Tymiński rzetelnością prawdy i terazniejszej odpowiedzi, niezaruszonym będzie tak śmiały i zuchwały, iż za swojemi mianowanemi obligami poszukiwać nie przestanie i uporczywie będzie oświadczającego się prostytuował: wówczas oświadczającego się, przez powalny opyt mieyscowy z obywateli ptu rosieñ. telszew. i szawel. czyniony pokaże. Primo, że jak JP. Wincenty Tymiński takowych pieniędzy (ile jeszcze tak znaczney summy w ogóle czer. zł. 693 wynoszącej) nigdy nie miał i pożyczyć nie mógł, i nie pożyczał. Secundo, że syn mój Leopold zawsze mający od oycia dostarczenie pieniędzy na wszystkie jego potrzeby, nigdy nie pożyczał od JP. Wincentego Tymińskiego pieniędzy, a przeto że wszystkie karty jego obligowe są w nastaniu swoim podeyrzane i fałszywe, żadnego znaczenia mieć nie mogące. Tertio, wostatku gdyby JPana Wincentego Tymińskiego też karty obligacyjne, niby przez syna mego Leopolda wydane (choć teraz najfałszywsze) a przez arbitralne i parcyalne czyjś mniemanie bydy mogły i najformalniejszemi, wówczas oświadczającego się, nie posiadając po synie moim żadnego majątku, świętością praw Litewskich i ukazow Monarszych, senatskich i rządowych bronić się będzie, które są takie. Nayprzód, artykuł 18 z roz. pierwszego, uręcza, że oyciec za syna ani syn za oycia, ani też nikt za nikogo nie cierpi, i nie odpowiada, ale każdy sam za siebie wedle zawinienia. Powtóre, artykuł 25 z Roz. 7go pisze w słowach: „każdy sam za swój uczynek i występ-
pek u każdego prawa odpowiada i według opisu swego, albo przodków swoich, jeśli co nań przy-
chodzić miało“ a Artykuł 4 tegoż Roz. postanawia: „Iż niema nikt nikomu zapisywać, żadnego spadku którego w rękę nie ma, ani też żadney na to wnosić summy, tym więcej gdy oyciec syna przeżył, nie odznaczając żadnego dlań majątku, ani dając mu do sukcesyi naturalnego stopnia.“ Potrzebie Artykuł 40 z Roz. 3 wyraża: „że oyciec dzieciom nic z musu dać nie powinien“ ale tylko to co jego wola postąpi. Do jakowego prawa statutowego, lubo jeszcze przed zabranem kraju Lit. ukazy imienne 1761 roku julii 5go i 1766 januaryi 6 dnia wyszłe mają swój stosunek. Poczwarte, Konstytucye 1768 i 1776 reassumując pod tytułem zagrożenia mło-

dym tracenia substancyi, synom od r od ziców fortuny wydzieloney nie mającym, wszelkie tranzakta choćby najformalniejsze kassuje i rodzicom od odpowiedzi uwalnia. Popiąte, Konst. 1778 r., pisze w słowach: „odtąd nikt dawać wexlow nie powinien kto nie dóydzie roku 24 wieku swego. Więc gdy syn mój Leopold Bucewicz, ani żadnego majątku przezemnie wydzielonego niemając w 22 roku wieku swojego tojest w roku 1791 urodzony, a w roku 1813 umarł: przeto wedle determinacyi wszystkich dopiero wezwanych praw za syna mego Leopolda od odpowiedzi wolny jestem. Dat 1820 mca julii 15 dnia. Takowe oświadczenie jako aktor podpisuję. U tego oświadczenia podpis aktora taki, Ignacy Bucewicz Prezydent Ziem. ptu Rosieñ, które oświadczenie jest do ksiąg Ziem. Ptu Rosieñ. zapisane z których i ten wypis pod urzędową Ziem. Ptu Rosieñ. pieczęcią stronie potrzebującej jest wydan.

Zgodziłem s księgami świadczę, Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Ros.

Takowe oświadczenie wolne jest do wydrukowania w Kuryerze Litewsko-Wileñ. Dat w Rosieyniach 1820 roku mca julii 23 d. Prezydent Ziemski Ptu Rosieñ. Józefat Kuczyński.

Przedaż publiczna.

2. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie, w czasie zjazdu obywateli do Mińska dla wyboru urzędników, za skarbową niedoimkę, liczącą się za starostwa Miodelskie, będzie przedawać się z publicznego targu majątek, należący do dzierżawy wspomnionego Starostwa, obywatela Wincentego Święcickiego, nazywający się Czmelewicze, mający domów 25, dusz płci męskich 78, a żeńskich 62, przynoszący rocznego dochodu srebrem rubli 303 kop. 67½; a zatem życzący nabydź takowy majątek zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargow dnia 4 mca septembra terażniejszego roku, gdzie każdemu okazane będzie opisanie tego majątku i wartość. Dnia 26 junii 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

2 Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż w tutejszej gubernii powiecie Kobryńskim, majątek tytularnego Sowietnika Czulowskiego położony, z wsią Szypowicz do 5 dusz płci męskiej poddanych, z należącą do niego ziemią i attynencyą, przeznaczony na przedaź z publicznego targu, za straconą skarbową summę, w czasie bytności jego Sokolskim powiatowym kaznaczejem; dla nabycia wspomnionego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybydź dla targow do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 20 augusta, a trzeci ostateczny dnia 1 następującego mca septembra. Dnia 13 julii 1820. roku.

Expedytor Krupowicz.

Wyjeżdżają za grunicę.

2. Na powrót do swego kraju przez królestwo pruskie do miasta Bremen tomateczny mieszkaniec Chirurg Lazarus Jakób, z żoną Rebeką, synem Markusem i córką Zofią, przybyły do Wilna za paszportem z Królewca danym od rządu pruskiego.

2 Do królestwa pruskiego obywatel powiatu rosieńskiego Kajetan Zabięło z Grzegorzem Mowczanowiczem do wód z jednym służącym Janem Racewiczem na rok jeden.

Oświadczenie.

3. Excerpt remanifestu z protokołu potocznego Ziem. Ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemią tegoż Ptu jest wydany.

Roku 1820 miesiąca julii 25 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobicie WJP. Michał Kottlubay kassyer kommissyi Radziwiłł. remanifest niżej wyrażający się wpisać do protokołu niniejszego podał, który tak się wyraża. Imieniem JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego orderow kawalera przeciwko JWW. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłow Czudowskiej kapit. gwardyi Rossyys. i Annie z XXąt Radziwiłłow Lubańskiej półkownikowej woysk Pol. z powodu w imieniu tychże oświadczenia w dodatku do Gazet Kur. Lit. N. 81 roku niniejszego 1820 umieszczonego, remanifest w następney treści czyni się. Zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł tajny so-wietnik Wojewoda Trocki po stracie syna swego Xięcia Antoniego Radziwiłła aktualnego stanu so-wietnika nie mając w linii męzkiej wprost pochodzącego successora, a widząc dobra swoje z ordynowane i allodialne długami antecessorskimi i własnymi znacznie obciążone, dla przecięcia sprzeczek urość mogących, jaka ilość funduszu macierzystego córkom należy objaśnawszy: a z dóbr zordynowanych stosownie do aktu ordynacyi, z dóbr zaś allodialnych nad proporcją nawet massy possagi tymże córkom przeznaczawszy, ogólne też swe dobra zordynowane i allodialne bez wyjątku najmniejszego długami obciążone wiecznością przez szczególny efekt i przywiązanie delatorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi rodzonemu synowcowi dokumentem 1811 apryla 12 datowanym i tegoż roku maja 2 przed aktami Ziem. Ptu Słuckiego przyznany, zapisuł, darował, aktorstwa swego zrzekł się, intronitować się do dziedzictwa natychmiast dozwolił a sobie rząd do życia swego zachowawszy po zejściu swoim w aktualną possessyą objąć i według upodobania rządzić bez żadney kondycyi i warunków delatorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi dozwolił; po takowym prawnie nastalym dokumencie i wwiązaniu urzędowem pomieniony JO. Xiąże Józef Radziwiłł Wojewoda Trocki przywalony wiekiem i ciężarami niebędąc w stanie utrzymania rządu w dobrach wiecznością odstąpionych, possessyi tychże dóbr do życia excypowanej delatorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi skutkiem powyższego dokumentu zrzekł się dowiadania i pobierania intrat bez żadney przeszkody od siebie, córek i kogokolwiek oddał a tylko z intrat rocznych dóbr na utrzymanie i opędzenie potrzeb swoich do końca życia swego corocznie po zł. Pol. 45,000, dla córek zaś JJOO. XXczek Anny i Konstancyi Radziwiłłowień wówczas w panienskim stanie zostających do wyrzicia za mąż każdorocznie zł. Pol. 40,726 oby żałcy delator JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł w pewnych terminach opłacał zastrzegłszy, w niedotrzymaniu tych szczególnie warunków upadek rezygnacyi przez dokument 1812 apryla 18 wzajemnie postanowiony tegoż roku maja 20 przed aktami Ziem. Słuckiem przyznany zawarował. Zadość czyniąc woli i postanowienia stryja swego JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł ordynat Klecki i Dawidgrocki objawszy dobra nie tylko temuż stryjowi do zeyścia jego, ale nawet córkom JJOO. Xiężniczkom Annie i Konstancyi Radziwiłłównów aż do zamążpóyscia punktualnie za-determinowane summy opłacał, o co skargi nie było i nie ma; po obraniu zaś stanu przez tychże JJOO. Xiężniczek posagi przeznaczone wypłacał: jak przekonują kwietacye wieczyste z wyposażenia. Taką więc koleją gdy JOO. XXczki Radziwiłłówny Konstancya w zamężciu Czudowska kapit. gwardyi Rossyyskiej i Anna w zamężciu Lubańska woysk Pol. półkown. wydział dostateczny z funduszow oyczystych i macierzystych odebrały, i gdy delator JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidgrodecki zadość obowiązkom przez dobroczynnego stryja włożonym względem córek jego, dopełnił, a celem zaspokojenia wierzyteli dla układow ostatecznych na dzień 1 julii bieżącego roku ogłoszenie

w Gazetach Kur. Lit. do Klecka zaprosił, JW. Konstancya z Xiążąt Radziwiłłow Czudowska kapit. i Anna z Xiążąt Radziwiłłow Lubańska półkown., niewiadomo delatorowi czy instynktem swoim, czyli nieprzyjaznych osob usiłując nad zerwaniem układow z wierzyteli zblizonych, oświadczeniem przez niejakiego Stanisława Jagielskiego podpisanem w gazetach Kuryera Lit. N. 81 umieszczonego, datę pierwszego dokumentu 1811 apr. 12 zacytowawszy, a wyrazy z powtórnego dokumentu rezygnacyynego w przerwanym sensie, i w innem znaczeniu, przez etc. etc. etc. połączawszy; hasłem jakoby nieuszkodzenia warunkow przez zeszłego JO. Xięcia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego włożonych, a przez delatora jakoby przyjętych, upadek tranzakcyi ogłosili i sukcesorkami siebie allodialnych dóbr umianowali, takie oświadczenie czytając kto wie o dokumentach przez zeszłego JO. Xięcia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego postanowionych, i kto zna myśl ustaw, pewnie niezatrwoży się, do układow przystąpi, czyli o kupno dóbr będzie traktować, lecz aby przeciwnie umyśle nieodstręczyło, delatora JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła ordynata na nieprzyjemne koszta nienaraziło; zmuszony odpowiada, że prawo statutowe w artykule pierwszym z rozdziału 7 każdemu wedle swego upodobania rządzić majątkiem dozwala przez słowa „Ustawujemy, iż wolno każdemu imiona swe oyczyste i macierzyste wysłużone i kupione i jakimkolwiek obyczajem nabyte etc etc. wedle woli i myśli swey oddać, przedawać, darować, zapisać, zastawić, abo od dzieci od bliskich oddać według baczenia swego tym szafować etc”. Ze akt ordynacyi domu Xiążąt Radziwiłłow konstytucyą 1589 roku w prawo zamienony a ukazami Najwyższemi zatwierdzony przy płci męzkiej dobra zordynowane na wieczne czasy zostawując, posagi pewne dla płci żeńskiej przeznaczając, że na tych zasadach zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł Wojewoda Trocki ordynacyą klecką i dawidgrodecką tudzież allodialne dobra w mińskiej gubernii sytuowane, delatorowi JO. Xiężciu Ludwikowi Radziwiłłowi synowcowi swemu na wieczne oddając czasy i następcą przez dokument pierwszy wyżej cytowany stanowiąc, mimo onera znaczna na tychże dobrach do zniesienia żał. delatorowi ostawując się dla córek swych JWW. Wiktoryi Hrabini z Xiążąt Radziwiłłow Niesiołowskiej jenerał majorowej woysk pol. Annie i Konstancyi Xiążniczkom Radziwiłłównóm w panienskim stanie w ów czas będącym po 500,000 zł. pol. w posagu i w wyprawie zakreśliwszy, do wypłaty JW. Niesiołowskiej jenerałowej restansyi a Xiężniczkom całości gotowizną lub ziemią w proporcją od summy procentu pomienionych wypadającego, JO. Xiążęcia Ludwika Radziwiłła ordynata zobowiązał, a na przypadek nieuiszczenia żadnego warunku niepołożył; w powtórnym zaś dokumencie resignationis do aktualney possessyi i pobierania intrat delatorowi JO. Xiężciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi dobra zordynowane i allodialne postępując; w zdarzeniu niedostarczenia sobie do zeyścia a córkom do zamążpóyscia z summy z intrat excypowanych upadek tylko dokumentu resignationis, a zwrot possessyi do momentu życia zamierzył; że delator w czasach krytycznych dobra objawszy lubo żadnych intrat niepobierał i niemógł mieć, wszelak wole stryja łaskawego exekwując, summy zapowiedziane na potrzeby jego po moment zeyścia, a córkom do zamążpóyscia dostarczał, później zaś po obraniu stanu tychże córek posagi uspokoił, a tym sposobem zadość postanowieniu stryjowskiemu uczynił, że zeszły JO. Xiąże Wojewoda Trocki i JW. Jenerał Majorowa Niesiołowska o niedopełnienie kondycyow delatora niemanifestowali i nie skarżyli, podobnież JOO. Xiężniczki wyszedłszy za mąż; z odebrania wydziału sobie przeznaczanego prawnie zakwitowawszy do roku niniejszego milczeli, nigdzie o to nie żaląc się wole oycy swego allegitymowali, że z tych obiektów przeciwko prawnie nastalym dokumentom i dowodom wyszczególnionym jak oświadczenie JWW. Czudowskiej kapitankowej i Lubańskiej półkownikowej,

na irytucyą interessów delatora JO. Xiążęcia Ordyna Kleckiego i Dawidgradzkiego bez żadnych zasad jest racone; tak w światłych sentymentach i przed obliczem prawa żadnego znaczenia nie znajdzie. U tego Remanifestu podpis w protokule jest taki. Takowy Remanifest jako proszony podpisuję. Michał Kottlubay Kassier Komis. Radziwiłłowskiej. Zgodzitem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Z woli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie podane bydź może do gazet. Reg. Zienkowicz:

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocz-
nego Sądu Gł. departamentu 2go gubernii miń-
skiej w dacie niżej wyrażoney zapisanego a
w tymże roku mca aprila 30 dnia pod pieczęcią
urzędową stronie jest wydan.

Roku 1820 mca aprila 29 dnia, na sądzie
Jego Imperatorskiej Mości głównym departamen-
tu 2go gubernii mińskiej stanawszy osobiste
Star. Jewna Abramowicz Iserlin i gildy kupiec
i obywatel Slucka, oświadczenie podał do zapi-
sania w protokule dla umieszczenia onego w ga-
zetach Kuryera Lit. w takowych wyrazach: sto-
sownie do pierwiastkowego pod rokiem 1811 7bra
29 zapisanego przezemnie w Ziem. Ptu sluckie-
go oświadczenia, niżej podpisany celem zawiado-
mienia publiczności wyrażam następnie. Prowa-
dzenie handlowych i drugiey natury interessów
w kraju Imperyi tudzież i za granicą, jak nie-
było i bydź nie może wypełnionym przez oświad-
czającego się osobistość także za granicą i wie-
lolicznych miejscach, tak też sama potrzeba wy-
maga koniecznie utrzymywanie sług pod nazwi-
skiem plenipotentow, przykaszczyków i inney na-
tury. Wie to dobrze oświadczający się, iż mając
swój własny a dostateczny fundusz, na życie i
obrót interessów, nikomu nic dłużnym nie jest, a
zostając w obowiązku polegać na swoich sługach,
chociażby niespodziewał się, aby ciż słudzy na
złe używać mieli powierzonego im zaufania, za-
ciągać oraz mieli kredyty, lub zakazane i nie-
kleymowane prowadzić towary, jednakże gdy chę-
ci ludzkiej do szkodzenia przewidzieć jest niepo-
dobna, dla tego oświadcza się Jewna Abramo-
wicz Iselm i gildy kupiec, że w ogólnych pleni-
potencyach sługom swym dawanych i dawać się
mających, niepozwalał i nadal pozwalać niebędzie,
aby jego plenipotenci i przykaszczyki mogli na
jego imie zaciągać długi i zakazane lub nie-
kleymowane prowadzić towary, lecz owszem jeśli-
by wymagała potrzeba czasem zaciągać jakie kre-
dyta, że w plenipotencyach komukolwiek da-
wanych, wyrażał zawsze ilość a nawet i same-
go wierzyciela, a także i nadal same potrzebne
tylko rzeczy wyrażać assekurując, że innych ple-
nipotencyow niebędzie i to urzędownie przyzna-
nych wydawał komukolwiek, jak tylko z wyraże-
niem kredytu potrzeby, jego wielości i u kogo ta-
kowy zaciągnionym bydź może, a na przeciwne
zdarzenie jeśli by czy to teraz, czyli w następnosc
miały się pokazać jakie, chociaż się niespodziewa,
kredyty, że onych nieprzyymę i to co nad za-
kres plenipotencyi zrobionym będzie za nieważne,
dopiero, oraz w następnosc nietylko ogłaszam, lecz
nadto gdy nieukontentowanie mych nieprzyjaciół,
albo czasem takoma chęć zysku poddyktowałaby
jakieykolwiek osobie prowadząc w granicę i za
granicę towary pożyczac mego imienia, oświad-
czam się nayuroczyściey, iż każdego ktoby się na-
zywał mym przykażczykiem a niemiał odemnie
wyrażney i przyznaney plenipotencyi, uważam za
szkodliwego mnie, oraz całej powszechności, i
dla tego każdego z obywateli o pokazanie mego

pełnomocnictwa nietylko upraszam, lecz nadto kto-
by się czynił bydź moim przykażczykiem a nie-
okazał pełnomocnictwa za podeyrzanego rozumieć
dozwalam, i każdemu prawnie prozekwować do-
zwalając dla powszechney o tém wiadomości to
oświadczenie powtórnie zapisując, do gazet Kurye-
ra Lit. podam. U tego oświadczenia podpis ta-
kowy Jewna Abramowicz Iserlin kupiec i gildy.

Grzegorz Borodzicz Tyt. Sowietnik Sekretarz
Sądow Gł. Miń. departamentu 2go.

Czytalem świadcze Paweł Mniszewski Reg.
Sądu Gł. Depar. 2go Gubernii Mińskiej.

Roku 1820 julii 15 dnia takowe oświadczenie
może Redakcyja Kuryera Lit. przyjąć do druku.

Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

U w i a d o m i e n i e.

3. Od Wileńskiej Skarbowey Izby, dożywo-
tnim possessorom dóbr skarbowych w wileńskiej gu-
bernii sytuowanych. Na mocy prawideł na za-
rządzenie dóbr skarbowych izbie skarbowey od
Rządzącego Senatu i Ministra skarbu przedpisa-
nych postanowiono jest: aby każdy dożywotni
possessor dóbr skarbowych dwa razy na rok i mia-
nowicie na 1 dzień januaryi i 1 julii przysyłał
do izby skarbowey urzędowe świadectwo poświad-
czające o życiu jego i o ilości lat. Chociaż ta-
kowym postanowieniem izba skarbowa pokilkakro-
tnie zaczynając od 1811 roku zawiadamiała
tychże possessorów przez sądy Niższe Ziemskie i
przez Gazetę Litew. Kuryera, lecz gdy to za-
wiadomienie życzonego nie powzielo skutku, i je-
dni z panów possessorów dotychczas jeszcze nie
przedstawili o życiu swoim świadectw, drudzy zaś
przesyłali takowe nie zachowując w tym przed-
pisaney ogólnemi prawami formalności; dla tego
izba Skarbowa Lit. Wileńska zrobiwszy z tém ra-
zem rozrządzenie na odebranie dóbr dożywotnich
od tych, którzy świadectwo życia swoim nie przy-
śleli, podaje do wiadomości o to już po raz osta-
tni zostających jeszcze dożywotnich dóbr skar-
bowych jey wiedzy possessorów i dysponentów ich,
że jeżeli którego roku na pierwszy januaryi i 1
dzień mca julii nie będzie taż izba miała urzę-
dowego z Grodu lub Ziemstwa wydanego swia-
dectwa o życiu którego bądź z dożywotnich pos-
sessorów, to natychmiast na mocy zaleceń od wyż-
szej zwierzchności jey danych, majątek we wła-
daniu takowego zostający odebrany i powróco-
nym do skarbu będzie jako własność jego zosta-
jąca w ręku tymczasowego niespełniającego zaleceń
rządu possesora. Przytym zawiadamia, że od pos-
sessorów mieszkających w obcych guberniach przy-
jętym będzie za dowód o życiu ich i komunikacya
tamecznego gdzie possessor ciągle mieszka gubernial-
nego Rządu lub któreykolwiek tameczney guber-
nialney jurydykcyi, a od tych którzy przebywa-
ją za granicą poświadczenie według przepisów
kraju w którym przebywa. Sowietnik Kolkowski.
Stoła Naczalnik Okołowicz. Justyn Zdzitowie-
cki Sekr. Guberniński

Wyjeżdżają za granicę.

3 Do Austrii, Prus i Saksonii wileński miesz-
czanin starozakonny Szewel Leybowicz Szloberg
z furmanem Zelmanem Ickowiczem Islodem na
miesiący 10.

3 Wileński obywatel Leyzer Hirszowicz Bro-
zowicz z zięciem Kiwelem Johelowiczem Szapirem
do Prus i Saksonii, na miesiący 10.

Wilno dnia 2 Sierpnia v. s. 1820 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полѣвое Провіантское Коммисіонерство Ощѣбльнаго Литовскаго Корпуса объявляеть: что на поставку для сего Корпуса провіанца съ 1-го Генваря 1821-го по 1-е Генваря 1822 года, а такъ же и мѣшковъ, назначены слѣдующія сроки для шортовъ: въ Минскѣ 21, 22 и 24 Сентября (3, 4 и 6 Октября); переторжки 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября). Въ Вильнѣ 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября; переторжки 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября. Въ Гроднѣ 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября; переторжки 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) тогоже Октября. Въ Бѣлостокѣ 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) Октября; переторжки 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября). Въ Житомирѣ и въ Варшавѣ 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября); переторжки 25, 26 и 29 Октября (6, 7 и 10 Ноября). — Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Корпусномъ Провіантскомъ Коммисіонерствѣ, въ Бѣлостокѣ въ Областномъ Правленіи; а въ Гроднѣ, Вильнѣ, Минскѣ и Житомирѣ, въ тамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, на сей разъ въ палую часть прошиву подряда. Задатки будутъ выданы немедленно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особыя залоги, исключая общественныхъ ошъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ доврѣи. Планъ и Кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребностяхъ, въ слѣдъ за симъ туда же будутъ препровождены; сверхъ того тѣ же Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всяко-

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, Polowe Prowiantskie Kommissionierstwo Oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza ninieyszem; iż na dostawę dla tegoż Korpusu prowiantu z dnia 1go Stycznia 1821, po dzień 1szy Stycznia 1822 roku, niemniej potrzebney ilości worków, przeznaczone zostały następujące termina targów: w Mińsku 21, 22 i 24 Września (3, 4 i 6 Października); dobiecie onych 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października). W Wilnie 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października); dobiecie onych 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października. W Grodzie 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października; dobiecie onych 11, 12 i 14 (23, 24 i 26) tegoż miesiąca. W Białymstoku 11, 12 i 15 (23, 24 i 26) Października; a dobiecie onych 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada). W Żytomierzu i w Warszawie 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada); dobiecie zaś targow 25, 26 i 29 Października (6, 7 i 10 Listopada). — Targi agitowane będą: w Warszawie w Korpusowém Prowiantskiem Komisyonierstwie, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Grodzie, Wilnie, Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Skarbowych Izbach.

Na powyższe termina wzywa się życzących targować się, aby przybyli z prawnemi kaucyami, na ten raz piątą część przeciwko podradowey summy wynoszącemi. — Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do piątej części podradowey summy i za osobną kaucyą, wyiąwszy ogólne od Obywateli dostawy, które pozostaną na szczególnym ku nim kredycie. — Plan i Kondycye na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Izdom, i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże komunikowane będą. Oprócz tego, też Plan i Kondycye rozesłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka wzwyz wspomnianych Guberniy, gdzie każde-

му желающему вступить въ торги,
можно видѣть оныя; и особо того
можно видѣть сей Планъ и Кондиціи
во всякое время въ Корпусномъ Про-
віантскомъ Коммисіонерствѣ въ Вар-
шавѣ.

Оберъ-Провіантмейстеръ
Скребицкій.

Присудствующій за Члена 8 класса
Булаповичъ.

Членъ Коммисіонерства 9 класса
Качковскій.

Секретарь Гулакъ.

mu mającemu chęć wchodzić w targi
wolno je przejrzeć. Nadto można
każdego czasu przejrzeć takowe Plan
i Kondycye w Warszawie w Polowém
Prowiant skiém Kommissyonierstwie.

Oryginal podpisali:

Ober Prowiantmieyster *Skrebicki.*

Zasiadający za Członka 8 kl. *Bulatowicz.*

Członek Kommissyonierstwa 9 klasy
Kaczkowski.

Sekretarz *Hulak.*